

## **Idźmy ze świętym Józefem**

List pasterski Arcybiskupa Metropolity Częstochowskiego  
na I Niedzielę Wielkiego Postu – 21 lutego 2021 r.

### **Bracia i Siostry w Chrystusie, Jedynym Odkupicielu człowieka!**

W liturgii i życiu Kościoła rozpoczęliśmy pokutny czas Wielkiego Postu. Przez obrzęd posypania głów popiołem Pan Bóg przypomniał nam prawdę o przemijalności ziemskiego życia i wezwał nas do szczerego nawrócenia. Trzeba nam zatem podjąć wysiłek oczyszczenia serc przez praktykę słuchania słowa Bożego, modlitwy, postu, jałmużny oraz sakramentalnej spowiedzi. Na wielkopostnych drogach naszym pewnym przewodnikiem, a zarazem orędownikiem u Jezusa Chrystusa – Syna Bożego, będzie św. Józef – Jego ziemski opiekun. Przeżywamy bowiem specjalny „Rok św. Józefa”, którego celem jest wzbudzenie większej miłości i żarliwej modlitwy do tego wielkiego świętego, a także naśladowanie jego cnót i zaangażowania. Bogactwo cnót św. Józefa oraz moc jego orędownictwa ma swój wyraz w licznych tytułach przypisywanych mu przez wierny lud Boży i pasterzy Kościoła. Bł. Pius IX 150 lat temu ogłosił św. Józefa „Patronem Kościoła katolickiego”, a papież Franciszek w rocznicę tego wydarzenia, kieruje do nas list, w którym nazywa go „Ojcem” (*por. „Patris corde”*). Przez pryzmat ojcostwa św. Józefa przyjmijmy słowo Boże i spójrzmy na nasze życie. Przeżywając Wielki Post kontynuujemy realizację trzyletniego programu duszpasterskiego pod hasłem: *Eucharystia daje życie*. Dołóżmy starań – aby z odnowionym zapałem wiary uczestniczyć w tajemnicy Eucharystii.

#### **I. Ojciec posłuszny**

Dzisiejsza liturgia słowa Bożego przypomina nam, że miłosierny Bóg ma dla nas wspaniały plan zbawienia. W zamyśle Bożym wydarzenia starotestamentalne, jak np. potop i zawarte po nim przymierze z ludźmi, są przygotowaniem i zapowiedzią tego, co miało stać się w przyszłości. Słowa Chrystusa: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże” (Mk 1, 14) oznaczają, że wraz z jego przyjściem i działalnością rozpoczął się dla ludzkości oczekiwany moment zbawczej interwencji Boga. Osiągnęła ona swój punkt kulminacyjny w odkupieńczej śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa, a dla nas jest dostępna we wspólnocie Kościoła, do którego zostajemy włączeni przez obmycie odradzające do życia Bożego we chrzcie św.

Przyjęcie łaski chrztu św., a także wyrastające z niej owoce, aż po osiągnięcie życia wiecznego w niebie, uwarunkowane są wiarą w Ewangelię i wypełnianiem woli Bożej. To wymaga od nas nieustannego nawracania się, rozumianego jako korekta naszego myślenia i postępowania. Na drodze bowiem życia wiarą spotykamy się z różnymi pokusami, przeciwnościami i przeciwnikami. Jak pokazuje nam dziś św. Marek pierwszym naszym wrogiem jest szatan, który podobnie jak Chrystusa na pustyni, również nas kusi swoimi propozycjami. Wzmianka o uwięzieniu św. Jan Chrzciciela przypomina, że na każdym etapie historii zbawienia są ludzie, którzy przez osobiste uwikłanie w grzech nie tylko odrzucają Boga, ale również prześladują, a nawet zabijają Jego wyznawców.

W kontekście przeżywanych przez nas pokus, wątpliwości, przeciwności czy prześladowań wzorem do naśladowania jest św. Józef. W trudnych momentach swojego życia słuchał i bezgranicznie ufał Ojcu niebieskiemu. Pouczony przez Anioła o cudownym poczęciu Jezusa z Ducha Świętego uwierzył Bogu i wziął Maryję do siebie, która zgodnie ze zwyczajem żydowskim, choć zaślubiona, jeszcze nie mieszkała razem z nim. Stał się w ten sposób nie tylko prawnym ojcem Jezusa, ale jak pokazują dalsze dzieje Świętej Rodziny, ojcem zawsze posłusznym woli Bożej. „W każdych okolicznościach swojego życia Józef potrafił wypowiedzieć swoje „*fiat*”, jak Maryja podczas Zwiastowania i Jezus w Getsemani” (*Patris corde, 4*). A jak jest z nami? Kogo tak naprawdę słuchamy i komu ufamy? Czy miłosiernemu Bogu, który nigdy nie gardzi sercem skruszonym? Czy może raczej zwodniczym obietnicom ludzi nieliczących się z prawem Bożym, jak np. tych, którzy popierają i finansują zabijanie dzieci w łonie matek? W 2020 r. aborcja w skali świata osiągnęła przerażającą liczbę 40 milionów unicestwionych istnień ludzkich. Ten zbrodniczy czyn należy do kategorii umyślnego zabójstwa, a więc grzechu wołającego o pomstę do nieba (por. KKK 1867).

## II. Ojciec umiłowany

Rozważając rolę i wielkość św. Józefa, zauważmy za papieżem Franciszkiem, że ziemski ojciec Pana Jezusa stał się nie tylko sługą powszechnego zamysłu zbawczego Boga, ale również jest ojcem miłowanym przez kolejne pokolenia wierzących. Świadczą o tym tytuły licznych kościołów, jak również to, że wiele zakonów, bractw czy grup kościelnych nosi jego imię i odwołuje się do jego duchowości. W każdej książeczce do nabożeństwa znajdziemy modlitwy do św. Józefa, które wierni zanoszą do niego każdego dnia, a szczególnie w środę i przez cały marzec – dzień i miesiąc tradycyjnie jemu poświęcony. Ufność w szczególne orędownictwo i ojcowską opiekę św. Józefa w trudnych dla ludu chrześcijańskiego chwilach, wyraża się w powtarzanych z pokolenia na pokolenie, a zaczerpniętych z historii Józefa egipskiego słowach: „Idźcie do Józefa” (Rdz 41, 55).

Osobą, która zaraz po Bogu najbardziej umiłowała św. Józefa jest Maryja. Oblubieńcza miłość Maryi odwzajemniona przez św. Józefa zrodziła między nimi tę szczególną więź, jaką jest wspólnota osób w małżeństwie. Małżeńska, a następnie macierzyńska i ojcowska miłość Maryi oraz Józefa była dla poczętego i narodzonego Jezusa gwarancją bezpieczeństwa i właściwego rozwoju. Jezus w domu rodzinnym, jak mówi Pismo święte, „czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi” (Łk 2, 52). Podobnie każda rodzina chrześcijańska budowana na wspólnocie miłości zakorzenionej przez sakrament małżeństwa w Bogu jest dla dziecka pierwszym, najważniejszym i nie do zastąpienia miejscem rozwoju oraz wychowania religijnego.

Zauważmy przy tym, że rodzina, w skład której wchodzi przynajmniej trzy pokolenia, jest najbardziej naturalnym środowiskiem, w którym człowiek uczy się i wzrasta poprzez różne doświadczenia życiowe. W rodzinie wielopokoleniowej dziadkowie wobec swoich wnuków pełnią ważną funkcję wychowawczą. Jak nauczał św. Jan Paweł II, są świadkami wiary, nauczycielami życia i krzewicielami miłości (*Christifideles Laici, 48*). By mówić o takiej rodzinie nie jest konieczna wspólnota

mieszkaniowa i utrzymania. Potrzebne są więzi miłości i bliskość zamieszkania najbliższej rodziny, którą deklaruje 72% Polaków. Dbajmy o nasze międzypokoleniowe relacje rodzinne, umacniając wiarę i świadcząc nawzajem sobie różnorodną pomoc. Ojciec Święty Franciszek – będąc świadomy trudności związanych z pandemią, a konkretnie braku pogłębionych relacji międzyludzkich „zadał” nam również, przez wstawiennictwo św. Józefa – Rok Rodziny. Odkryjmy w tym czasie moc łaski sakramentalnego małżeństwa, która ochroni nasze wspólnoty rodzinne przed wszystkim, co nie pochodzi od Boga.

### **III. Ojciec z twórczą odwagą**

Św. Józef z ojcowską czułością i miłością bronił, chronił, otaczał opieką i wychowywał Jezusa, strzegąc jednocześnie Jego Matkę Maryję. W wypełnianiu tego zadania nie tylko był posłuszny nakazom Bożym, ale również wykazywał się męstwem i twórczą odwagą. Kiedy Herod chciał zabić nowonarodzonego Jezusa, św. Józef ostrzeżony przez Anioła, zaraz w nocy zorganizował ucieczkę Świętej Rodziny do Egiptu (por. Mt 2, 13-14). Tam z pewnością musiał się zatroszczyć o pokarm i dach nad głową dla swoich najbliższych. Również od nas Pan Bóg, dając nam światło Ewangelii, oczekuje odwagi i twórczego działania wobec napotykanym trudności. Tylko w ten sposób kryzys może przerodzić się w szansę odnowy i rozwoju.

Wzorem św. Józefa naszą powinnością jest troska o Rodzinę Bożą, którą jest wspólnota Kościoła. Doświadczając duchowej walki, problemów wewnętrznych i ataków z zewnątrz nie możemy poprzestać na modlitwie do św. Józefa – „Opiekuna Kościoła katolickiego”, ale musimy zdecydować się na odważne rozwiązania i działania, naśladując tego, który słusznie nazwany jest „Ojcem z twórczą odwagą”. Dotyczy to najpierw rzeczy fundamentalnych jak wyznawanie wiary, ochrona życia poczętego czy obrona wartości chrześcijańskich. Ponadto w przypadku naszej archidiecezji potrzebujemy twórczej odwagi do choćby koniecznej reformy sieci parafialnej.

Potrzeba nie znoszenia, ale łączenia małych parafii w większe struktury wynika z kilku powodów. Po pierwsze coraz bardziej odczuwamy brak odpowiedniej ilości księży w stosunku do potrzeb naszej archidiecezji wyjątkowo rozdrobnionej, bo posiadającej 312 parafii, z tego prawie 180 z jednym księdzem. Spowodowane jest to kryzysem powołań, śmiercią wielu księży, a także porzuceniem przez niektórych stanu kapłańskiego. Obecnie w seminarium mamy 23 kleryków, w tym czterech diakonów, którzy w tym roku przyjmą święcenia kapłańskie. W samym zaś 2020 r. zmarło 21 księży, często w sile wieku. Również względy owocnej pracy duszpasterskiej, w tym potrzeba czasami wręcz specjalistycznej pracy z dziećmi, młodzieżą i rodzinami przemawiają za zamieszkaniem w jednym miejscu i pracą zespołową księży. Na koniec wspomnijmy trudności ekonomiczne, z którymi coraz bardziej borykają się małe parafie.

### **IV. Nasze inicjatywy**

Pamiętając, że nie zbawi nas żadna reforma, dobry program czy ludzki wynalazek, a jedynie Osoba Jezusa Chrystusa i ta pewność, iż On jest z nami, gromadźmy się jak najczęściej na Eucharystii i modlitwie przed Najświętszym Sakramentem (por. Jan

*Paweł II, Novo Millennio Ineunte, 29).* Zginając kolana przed Panem nieba i ziemi nie ustawajmy w śpiewie suplikacji „Święty Boże” o ustanie pandemii oraz – o co prosiłem wielokrotnie – gorliwie błagajmy Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana o nowe powołania kapłańskie i zakonne, a także o odnowę życia rodzinnego i uświęcenie kapłanów. Nie rezygnujmy z rekolekcji, nabożeństw Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali, a tam gdzie nie ma, wprowadźmy nabożeństwo a przynajmniej modlitwy do św. Józefa.

Szczególnym miejscem indywidualnej oraz wspólnotowej modlitwy są dla nas rozsiane po całej archidiecezji kościoły wieczystej adoracji Najświętszego Sakramentu a także kościoły stacyjne. Na wzór rzymski, każdego dnia okresu Wielkiego Postu, Triduum Paschalnego oraz Oktawy Wielkanocy jeden kościół miasta Częstochowy stanie się stacją modlitwy za Kościół Częstochowski. Jednocześnie począwszy od marca, każdego 19 dnia miesiąca będziemy się gromadzić na Eucharystii pod przewodnictwem biskupa w kościołach stacyjnych „Roku św. Józefa”. W Częstochowie są nimi Sanktuarium św. Józefa, Bazylika Archikatedralna Świętej Rodziny, Bazylika Jasnogórska oraz kaplica w Niższym Seminarium. Ponadto kościoły pod wezwaniem św. Józefa we Wręczycy Wielkiej, Popowie, Makowiskach, Gorzędowie, Porębie, Wieluniu, a także kościół Świętej Rodziny w Praszce. Gorąco zapraszam do wspólnej modlitwy poprzez osobistą obecność, a także dzięki transmisjom radiowym, telewizyjnym i internetowym.

Oddaję Was wszystkich w macierzyńską opiekę Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej i powierzam ojcowskiej trosce św. Józefa.

*Z serca udzielam pasterskiego błogosławieństwa:  
W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen!*

**(-) +Wacław DEPO**  
*Arcybiskup Metropolita Częstochowski*

*Częstochowa, 11 lutego 2021 r.*

\*\*\*\*\*

*Kuria Metropolitalna  
w Częstochowie*

Zarządzenie

*Powyższy list należy odczytać we wszystkich kościołach i kaplicach w niedzielę 21 lutego br.*

**(-) ks. Marian Szczerba**  
*Wikariusz Generalny*

Częstochowa, 11 lutego 2021 r.  
L. dz. 201/4.1.1/2021